KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 27 Października. / 8 Listopada. Rok 1860. № 295. Jutro, Śgo Teodora Męczennika.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: 1, Jenerała-Lejtnanta *Zabokrzyckiego.*

J. C. K. MOŚĆ, mianował Kawalerem Śgo Stanisława kl: 1ej, Jenerała-Majora A. *Hahn*, Zostającego przy Główno-Dowodzącym Armją 1szą.

Między innemi postąpił na Kapitana klassy 1ej Adam *Czernicki*, w Lejb-Gwardji Konnej Artylerji.

Deputacją Pułku Brandeburgskiego Kirysjerów, udającą się do Petersburga na pogrzeb w BOGU spoczywającej Cesarzowej Alexandry Fedorównej, składają: J. W. Xiążę *Wilhelm* Meklenburg Schwerin, Podpułkownik, Dowódca Pułku; Rotmistrz *v. Rauch*, Porucznik *v. Meygen*, Podporucznik *v. Heuser*, Wachmistrz, Podoficer i Żołnierz, z tegoż pułku, którego zmarła Monarchini była Szefem.

Dwór Austrjacki przywdział 4ro-tygodniową żałobę z powodu skonu N. Cesarzowej Alexandry Fedorównej.

Donoszą z Petersburga, że Xiążę *Gorczakow*, Minister Spraw Zagranicznych, przybył z Warszawy do Carskiego-Sioła dnia 17 (29) z. m.

Dyrektor Departamentu Pocztowego i St. Petersburgski Dyrektor Poczt, doniósł St. Petersburgskiemu Wojennemu Jenerał Gubernatorowi, że NAJJAŚNIEJSZY PAN w skutek najpoddanniejszego przedstawienia Główno-Zarządzającego Departamentem Pocztowym, 10go Września Najmiłościwiej postanowić raczył: passażerowie w powozach pocztowych mogą jeździć bez przedstawiania świadectw na piśmie, podobnie jak to już Najwyżej zostało postanowione na wszystkich linjach kolei żelaznych.

W Sobotę dnia 10 b. m. o godz: 9tej z rana, na cmentarzu Powązkowskim, odbędzie się poświęcenie grobu i przeniesienie zwłok ś. p. Karoliny z Gisylerów *Zrzelskiej* i jej córki Anny z Pełczyńskich *Szanowskiej*, a następnie odbędzie się za spokój ich dusz Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Ś. p. Zofja *Kirchner*, Panna, przeżywszy lat 29, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia wczorajszego przeniosła się do wieczności. W nieobecności Rodzeństwa, uprasza się Znajomych i Przyjaciół zmarłej, na exportację zwłok, w dniu 10 b. m. o godzinie 3ciej po południu, z domu Nro 1294 przy ulicy Nowy-Świat, na cmentarz wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego.

Z Radomia dnia 30go Października r. b.— JW. Jenerał Hr: *Opperman* Gubernator Cywilny, otoczony Radcami i gronem Urzędników Władz wszelkich, udał się na Weronów, w odległości ćwierć mili na trakcie do miasta Zwolenia, gdzie nowo wybudowany został dom na pomieszczenie zakładu Szkoły Rolniczej. Tam zgromadzeni Sołtysi z dóbr przyległych stali na czele ludu naszego pełnego poczciwości i Religji. Piękny i budujący był to widok, gdy obok świetnych mundurów, w sermięgach pracownicy cisnęli się aby uczestniczyć Kanonikowi Katedry Sandomierskiej JX. Michałowi *Kobierskiemu*, który dopełnił poświęcenia wszystkich zabudowań gospodarskich i przemówił w wyrazach namaszczonych prostotą i przekonaniem, że pod wpływem natury i stosunków społecznych, rozwijać się będą nauki rolnicze. Zachęcał do wytrwania w pracy, która jest najpiękniejszem dziełem rąk ludu naszego, arcy-dziełem jego, natchnieniem uczuć, celem myśli i podstawą życia. Tak otworzona Szkoła przez JW. Hr: *Opperman*, bezwątpienia przyniesie spodziewane pożytki dla Gubernji, do której już z dniem 1 m. i r. b. kandydaci zapisywać się mogą u Professora *Budzyńskiego*, w domu szkolnym mieszkającego.

Warsz: Tow: Dobroczynności, zaprosiło W. Edwarda *Gulskiego*, na Członka Rady Opiekuńczej Cyr: 7go; i W. Józefa *Rakowieckiego*, na Członka takiejże Rady do Cyrkułu 10go.

JW. Pułkownik *Simmons*, dotychczasowy Konsul Jlny w Warszawie N. Królowej Angielskiej; z powodu otrzymania nowego przeznaczenia, na Naczelnego Inżenjera w obozie stałym w Aldershot w Anglji, opuścił Warszawę, udając się do Londynu. Pułkownik *Simmons*, przez kilka lat pobytu swego w Warszawie, wraz z swoją małżonką, zawiązali liczne towarzyskie stosunki, do których otwierały im drogę wysokie ukształcenie i szlachetny sposób myślenia; dla tego też nie w jednem towarzyskiem kółku, wyjazd ich zrządzi prawdziwą próżnię. Co do Kancellarji Konsulatu Angielskiego, to pozostanie jak dotąd w domu Nr 1065, przy ulicy Marszałkowskiej.

P. Adam *Krasiński* z Lublina, przybył do Warszawy w celu objęcia posady Sekretarza i Nauczyciela Historji Muzyki i Estetyki w Instytucie Muzycznym Warszawskim.

Dnia 18go Października r. b., we wsi Suchedniowie stolicy górnictwa Okręgu Wschodniego, w Kościele przez Biskupa Dyecezji JW. JX. *Juszyńskiego* w tym roku poświęconym; Gwardjan Zgromadzenia *Bernardynów* w Radomiu X. Benedykt *Piotrowski*, pobłogosławił zaślubioną Parę Wincentego *Kinastowskiego* Urzędnika Górniczego, z Panną Ludwiką *Ochocką*, w obecności właściwych Proboszczy. Grono życzliwych gościnnie było przyjęte w domu Matki nowo Zamężnej.

Rozprawa o Instytucjach Kredytowych w kraju naszym, przez Piotra *Falkenhagen-Zaleskiego*, wyszła już z druku.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów;* kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża, i kop: 30 na budowę Kościoła w Sulisławicach. — Od D. H. rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach, na uproszenie opieki MATKI BOZKIEJ.— Od A. M kop: 15 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża. — Z. M. kop: 30 na przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*, na intencję pocieszenia.— Od Marylki B. rs. 2 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek*

w Częstochowie.— Od H. S. kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i kop: 50 na budowę Kościoła w Sulisławicach.— Od Pelagji: dla ubogiego *Gołębiowskiego* przy ulicy Tamka Nro 2862, w suterenie, rs. 1; dla wdowy po Urzędniku *Skr:* z trzema córkami, z których dwie kaleki, pod Nr 1713*c*, rs. 1, i dla sparaliżowanego Władysł: S. rs. 1.— Od M. P. rs. 1 dla wdowy po Urzędniku *Skr:* przy ulicy Pięknej N° 1713*c*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Dra K. G. rs. 1 na pomnik dla ś. p. Wojciecha *Bogusławskiego*.

Jednem z godniejszych uwagi ogółu wydawnictwem, jest jak wiadomo wychodząca *Bibljoteka Polska*, pod redakcją Kazimierza Józefa *Turowskiego* w Krakowie. Bibljoteka ta po koniec roku 1859, dostarczyła nam już najznakomitsze zbiory prozą i wierszem z XVI i pierwszej połowy XVII, oraz z XVIII i XIX stulecia. Widzimy tam imiona najpierwszych pisarzy, jacy stanowili liczny szereg uprawiaczy literackiej niwy, a jacy prawdziwy zaszczyt i chlubę przynieśli krajowi. Być może, że niekiedy w liczbę tych zbiorów wejdzie, jak niektóre osoby utrzymują, broszura mniejszej na pozór wagi, ale niech każdy zwróci na to uwagę, że jakkolwiek broszura ta uważana pojedynczo może nie mieć zajęcia, w ogólnym wszakże zbiorze jaki stanowić będzie *Bibljoteka Polska*, zajmie ona właściwe sobie stanowisko, i nabędzie tej odpowiedniej wartości, jakiej się wymaga po zbiorach. Dla tego też z zadziwieniem dowiedzieliśmy się, że *Bibljoteka Polska*, dotąd nie obudziła jeszcze takiego zajęcia, jakiego po tem wydawnictwie spodziewać się należało. Nie chcemy tu obwiniać PP. Xięgarzy, chociaż wiemy dobrze jaka siła w rozpowszechnieniu dzieł wszelkiego rodzaju, spoczywa w ich ręku. Dodamy wszakże, że gdyby każdy z nich tyle tylko zrobił dla *Bibljoteki Polskiej* poświęcenia, ile uczyniła xięgarnia pod firmą *Gebethnera i Spółki* w Warszawie, wydawnictwo to doznałoby nadzwyczajnego powodzenia. Dla tego poczytujemy sobie za obowiązek zwrócić na to uwagę, przedewszystkiem czytającego ogółu, a następnie i PP. Xięgarzy. Dodać tu jeszcze winniśmy, iż bawiący w Warszawie, jak to donieśliśmy, wydawca tejże *Bibljoteki Polskiej*, P. *Turowski*, dla dogodzenia wymaganiom czytelników, zamierza w tych dniach odbyć z tutejszemi literatami naradę, dotyczącą wyboru dzieł, jakie mają stanowić dalszy zbiór tej *Bibljoteki*. Podobne zabiegi i starania wydawcy, powinny przynieść pożądane owoce; nie wątpimy przeto, że odtąd *Bbiljoteka Polska* wejdzie na inną drogę, pod względem obudzenia dla niej współczucia ogółu i rozpowszechnienia jej między czytającemi.

Artykuł Pana A. K., znanego z swych zasług na polu pismienniczem, dotyczący uwag nad nowo ogłaszanemi zasadami pisowni, otrzymaliśmy, i jedynie tylko dla rozciągłości, która wszakże jest w tym wypadku niezbędną, niemożemy go w piśmie naszem pomieścić. Aby jednak artykuł ten niepozostał bez korzyści przez zamilczenie o takowem, odesłaliśmy go stosownie do życzenia Pana A. K., Redaktorowi *Gazety Warszawskiej*, w której zapewne wkrótce się ukaże.

Wczoraj w dokończeniu ciągnienia 96 loterji klassycznej 4tej klassy, w obec Osób ze strony Rządu oraz delegowanych Obywateli WW. *Strasburgera* i *Grymowskiego*. odbytego, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 2,000, na Nr 12,851, ⁵/₅, u *Erlicha* w Biały. Po rsr. 300: na Nr 1,290, ²/₂, u *Rothauba* w Warszawie; na Nr 6,718, ⁵/₅, u *Hedlera* w Warszawie: na Nr 7,668, ⁵/₅, u *Rothauba* w Warszawie, i na Nr 15,342, ⁵/₅, u *Ożarowa*, los sprzedany w Kantorze Kollektora *Korala* w Warsz:. Po rs. 120: na Nr 982, ⁵/₅, u *Abramsohna* w Piaskach Luterskich; na Nr 1,608, ⁵/₅, u L. *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 1,873, ⁵/₅, u *Rosena* w Warszawie; na Nr 10,046, ⁵/₅, u *Weinberga* w Lublinie; na Nr 11,287, ²/₂, u *Altersteina* w Biały, i na Nr 19,123, ²/₂, u J. *Dawidsohna* w Warszawie.

W Moskwie spłonęło w nocy na dzień 18 (30) z. m., główne zabudowanie fabryki machin Synów Piotra *Alexiejewa;* gmach ten był zabezpieczony w kompanjach Ubezpieczeń za 100,000 rs.

We wsi Ginka w Pow: Stopnickim dnia 15go z. m. spaliły się zabudowania gospodarskie dworskie, a w nich 15 koni cugowych należących do gości przybyłych na zabawę do właściciela dóbr P. *Bukowskiego*.

Handlarz ptaków zamorskich znowu przybył do Warszawy z zapasem osobliwości zakupionych na okrętach w Hamburgu, i mieszka jak poprzednio w hotelu Białostockim. Posiada 15 papug, niektóre gadające, wiele obłaskawionych. Jest w czem wybierać. Są *ara*, ara złota; są przepyszne *lori*, są papugi z Surinam i Porto-Rico; ma on kilkanaście śpiewających kanarków Karolińskich z czubkami, kanarki indigo, kardynaliki i inne ptaki. Gałęź gospodarska, reprezentowaną jest bogato przez kilkanaście sztuk drobiu Kochinchińskiego, Wschodnio-Indyjskiego brama-putra, i karłowate kurki angielskie; wreszcie, jeszcze jedną parę gęsi Egipskich, ale te nie przydadzą się na przyszło-Niedzielną ucztę Śto-*Marcińską*, bo by je było szkoda zabijać.

Uznanie Publiczności co do wybornych jabłek, renet, sztetynów, wenet i węgierek, sprawiedliwej miary i taniości, bo po rs. 1 za ćwierć, o czem donosiliśmy, nastąpiło widocznie, gdy po upływie dni trzech rozkupienie takowych z jednego galaru jest już na ukończeniu. Pozostaje jeszcze tychże jabłek galar drugi do sprzedania po takiejże cenie. Pragnącym nabyć, najdogodniejsza droga przez ulicę Obożną wprost ku Wiśle, a przy kończących się sztachetach, na prawo, gdzie znak obszerny z czarnej ceraty z napisem wystawiony, wskaże ów galar z jabłkami.

Komora Celna w Słupcy zawiadamia, iż 10 (22) b.m. będą sprzedawać się na komorze rozmaite konfiskowane towary wełniane, bawełniane i inne drobne, oszacowane na 214 rs.— Dyrektor Komory, *Friese*.

Kurs wczorajszy za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 46; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 9, wartość kuponu kop: 41¹/₆ za *listy zastawne* III Okresu, (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 65, wartość kuponu kop: 22¹/₂.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: 80 do rs. 2 kop: 83³/₄; za garniec od kop: 91¹/₂ do kop: 92¹/₂.

Anglja. *Londyn, 3go Listop:*.— *Court: Journal* donosi, że Dwór uda się 12go b. m. do Osborne. Około 10 b. m. wszyscy Ministrowie będą zgromadzeni w Londynie.— Lord *Palmerston* przyjął zaproszenie na ucztę, którą corocznie Lord-Mayor wyprawia d. 9 Listopada w Guildhall.— *Chronicle* oświadcza, iż jest upoważniona do doniesienia, iż dwaj Kommissarze Sułtana Marokkańskiego przybyli w nadzwyczajnej missji do Anglji.— W Korfu ma zimować 10 linjowych okrętów

angielskich, flota zaś Kanałowa przepędzi zimę w Plymouth.— W warsztatach rządowych w Devonport pracują dzień i noc nad budową kilkunastu rozmaitej wielkości okrętów.— Kurjer Stanów Zjednoczonych donosi, że majtek angielski, który znieważył Xcia *Walji*, napotkany był w kilka godzin później przez policję w stanie zupełnie opilstwa i oddany do szpitala Bellevue, gdzie jego skończył życie w paroxyzmie *delirium tremens*. (St: Anz:, Ind: Bel:).

Austrja. *Wiedeń, 3go Listop:.* — Cesarz wraca do Schonbrun z Ischl d. 8 b. m. — Wyjazd Cesarzowej na Maderę naznaczony jest na dzień 17 Listop:. — FZM. *Benedek* wyjeżdża we Czwartek do Werony.— Podobno wkrótce ma wyjść w Bruxelli broszura o Włoszech i ogólnem położeniu rzeczy w Europie, napisana z polecenia Rządu Austrjackiego. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 3go Listop:.* — *Monitor* ogłasza dziś w całości depesze z d. 18 i 24go Sierpnia do Ministra wojny nadeszłe, od Dowódcy wyprawy Chińskiej, Jenerała *Montauban*, z głównej kwatery Sin-Ho. Przy zdobyciu szturmem w d. 14m Sierpnia oszańcowanego obozu Tang-Ho, znaleziono trupy wielu Mandarynów wysokiego stopnia, którzy sobie popodrzynali gardła z rozpaczy, że wojska ich uciekły. 15 wielkich dział i znaczna liczba mniejszych, dostała się zwycięzcom. Liczba zdobytych sztandarów była tak wielką, że nie poczytywano ich za trofea, lecz poniszczono. Kolumną szturmową, dowodził mimo ciężkiej słabości, Szef sztabu, Podpułkownik *Schmitz*, a wskoczywszy w fossę, pierwszy wdarł się na wały. Rozkaz dzienny *Montaubana* z 15go Sierpnia, oddaje pochwały całej armji, iż uczciła tak świetnem zwycięztwem dzień imienin Cesarza, i wylicza wszystkich, którzy się szczególniej odznaczyli. — Przy zdobyciu szturmem pięciu fortów na lewym brzegu Peiho, w dniu 21m Sierpnia, zabrano 518 wielkich dział, i ogromną massę broni i amunicji. Rozkaz dzienny z 15go b. m., wspomina szczególniej o walecznóści i czynności Jenerała *Collineau*. O kapitulacji donosi depesza co następuje: „Kiedy Oficerowie angielscy i francuzcy, udali się do Vice-Króla, do Petszeli, w celu domagania się, iżby fortyfikacje Peiho, bezzwłocznie przez Chińczyków opuszczone zostały, zjawił się Mandaryn z depeszami do Jenerałów sprzymierzonych. Depesze te natychmiast otworzone i przetłómaczone przez P. *Parkes* (z armji angielskiej), zawiadamiały sprzymierzonych, że forty rano zdobyte opuszczone zostaną i Peiho dla eskadry otwarte będzie, Chińczycy jednak zatrzymają forty i szańce na prawym brzegu. Propozycje te zostały odrzucone, a Oficerowie angielscy i francuzcy, postanowili udać się do samego Vice-Króla do Taku. Zostali oni dobrze przyjęci, i zawiązała się konferencja, w której początkowo Vice-Król okazywał się niewzruszonym. Dopiero około 8ej wieczór ustąpił i doręczył Oficerom pismo do Dowódców sprzymierzonych, w którym oświadczył gotowość oddania wszystkich fortów wraz z całym materjałem wojennym, po obu brzegach Peiho i otworzenia żeglugi na Peiho. Pismo to, doszło 22go Sierpnia do rąk Jenerała *Montauban*.— Dwór Francuzki nie uda się do Compiegne, a to z powodu przywdziania żałoby po skonie N. Cesarzowej Alexandry Fedorownej. (St: Anz:).

Włochy. — Urzędowa *Gazetta di Gaetta*, ogłasza szereg nominacji wojskowych. Pięciu wyższych Oficerów, a między tymi Hr: *Trapani* i Jene: *Salzano*, zostali mianowani Jenerał-Porucznikami, Hr: *Trani* Jenerałem brygady, Hr: *Caserta* Pułkownikiem artyllerji, oraz Minister marynarki, Kontr-Admirał *del Re*, Vice-Admirałem.— Zdaje się, że w Gaeta zbywało na prochu, gdyż posyłano takowy do pomienionej twierdzy z Civita-Vecchia, na parostatku *Avenir*, należącym jeszcze do Rządu Gaetańskiego.— *Nationalités* donosi, że *Garibaldi* przywdział obecnie mundur Jenerała Piemonckiego, i że Oficerowie naśladują go w tem również. Żołnierze Garibaldystowscy otrzymali także umundurowanie i mało się różnią od wojsk Sardyńskich. Jedni tylko Kalabryjczycy zachowali swój ubiór malowniczy. Załoga Kapuy przewiezioną będzie, stosownie do kapitulacji, z Neapolu do Genui, gdzie Neapolitańczycy przydzieleni zostaną do pułków Sardyńskich, a Bawarowie do domu.— Cały oddział strzelców Tybrzańskich Pułkownika *Masi*, przyłączony został do armji Sardyńskiej. — Rząd w Neapolu wydał dekret, znoszący wszelkie przywileje jakie dotychczas służyły Duchownym w sprawach cywilnych i kryminalnych.— Kapua została wzięta po 48 dniach oblężenia. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Z placu boju we Włoszech południowych, nie ma dziś nowych wiadomości, i trudno się ich było spodziewać zaraz po tak świetnem zwycięztwie nad Garigljano. Korespondencje tylko do Paryża nadeszłe, podają w wątpliwości doniesienie o zajęciu przez Jenerała *Sonnaz*, pozycji panujących nad Gaetą, oraz nad tamą portową, twierdząc, że Piemontczycy zajęli tylko miejscowość zwaną *Mola di Gaeta*, położoną o kilka mil od samej warowni, i że dywizja *Sonnaz*, obozuje jeszcze na równinie Trajetto. Są to jednak drobne wątpliwości, które nie mogą wpłynąć na ostateczny los sprawy *Burbonów*.

Głosowanie w Umbrji i Marchijach, odbywa się śród powszechnego zapału, jaki wywołuje przyłączenie tych prowincji do Piemontu.

Dzienniki dzisiejsze podają w zupełności depeszę Lorda *Russel* do P. *Hudson*, Posła Angielskiego w Turynie. Jest to nader ważny dokument, z którego jasno się okazuje, że Anglja uznaje nowy stan rzeczy we Włoszech, i że gdyby jutro Wenecja mogła się połączyć zresztą półwyspu, nie wywołując między Austrją a Piemontem wojny, którąby pociągnęła za sobą złe następstwa dla sprawy Włoch lub pokoju Europy, Rząd Angielski nie odmówiłby swego zatwierdzenia takiemu przewrotowi politycznemu.

Tym sposobem upadają wszelkie pogłoski w Wiedniu szczególniej szerzone, że Anglja poręczyła Austrji posiadanie Wenecji, a to z obawy, aby przy zbytecznem rozwinięciu sił, nowe Królestwo Włoskie, nie zażądało zwrotu dawnych territoriów Weneckich, na brzegach Illyrji, Grecji i Turcji. (Ind: Bel:).

Praga, *4go Listopada.* — Dzisiejszy numer gazety tutejszej *Czas*, został skonfiskowany.

Madryt, *3go Listopada.*— Rząd przedstawił Kortezom rozmaite projekta do praw, a między temi projekt o poborze 35,000 ludzi do wojska, o określeniu sił morskich Hiszpanji na r. 1861, i o oznaczeniu attrybucji rad prowincjonalnych.

TURYN, *4go Listop:* .— *Opinione* ogłasza depeszę z Umbrji, donoszącą, że w wielu gminach prowincji Viterbo, Obywatele zgromadzili się dla głosowania za przyłączeniem do Piemontu, mimo zajęcia tej prowincji przez wojska Francuzkie i mimo obecności żandarmów PAPIEZKICH. — Depesza dziś datowana z Perugji zawiadamia również, że głosowanie rozpoczęło się tam przy natłoku nadzwyczajnym. Obywatele spieszą na głosowanie, mając na kapeluszach zatkniętą kartkę z napisem *tak.* Miasto ma widok uroczysty. Podobne wiadomości nadchodzą z Ankony. Zapał wszędzie panuje. Niepełnoletni nawet i kobiety oświadczają się za annexją.— *Wiktor-Emmanuel* podobno udał się do Neapolu.

GENUA, *3go Listopada.* — Ponieważ tutejsza załoga udała się do Neapolu, przeto gwardja narodowa uruchomiona objęła straż fortów i jeńców wojennych. (Schl:Z.)

ROZMAITOŚCI.— Kilkanaście lat temu,około roku 1837, istniał a może istnieje dotąd w Londynie, *Klub Autorów Dramatycznych wygwizdanych*,(The Unsuccesful Club). Nikt nie mógł mieć zaszczytu być przyjętym do tego towarzystwa, kto nie doznał choćby najmniejszego niepowodzenia w teatrze; oczywiście, im większe było niepowodzenie, tem łatwiejsze przyjęcie do klubu. Jeżeli sztuka usuniętą została z afiszów, po drugiem dopiero przedstawieniu, to autor musiał być przez głosy obierany, ale jeżeli jego trajedja lub komedja wygwizdaną została w czasie pierwszego zaraz przedstawienia, przyjmowano go z okrzykiem, i mógł sobie na koszt klubu zadysponować jaki chciał obiad. Prezydent klubu był dożywotni, i nosił w dziurce od guzika, srebrną swistaczkę, która była herbem całego klubu. Chwalił się on, że przez siedm lat swojego dramatycznego autorstwa, nie napisał ani jednej sztuki, któraby wytrzymała pierwsze przedstawienie; dumny rachował swoje fiaski, jak żołnierz swe rany, i powiadał, że ma niepłonną nadzieję, doprowadzić kiedy widzów parterowych do takiej wściekłości, że połamią na nim wszystkie ławki w teatrze. — Najbogatsi Anglicy, i to nawet wielcy panowie, od dawna przestali, szalonemi wydatkami, dawać świadectwo o swoim stopniu i swojem bogactwie. Widziano nie raz jak Xiążę *Wellington*, w klubie Junior United Service, jadł na obiad jedną tylko potrawę. Pewnego dnia przez omyłkę, napisano mu w rachunku, jeden szyling, zamiast 13 pensów, póty nie ustąpił, aż omyłkę poprawiono, a wcale nie był skąpym, i kilka pensów więcej lub mniej, nie stanowiły nic dla człowieka, który miał rocznego dochodu 100 000 fun: st:; ale jak mówił, chciał powściągnąć nadużycie, ze względu na swoich towarzyszów broni, którzy nie będąc tak bogaci, nie śmieliby reklamować.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 1. (W mierze).

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 27 Paździer: (8 Listopada) 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 295.

Czwartek.— Dnia 27 Października (8 Listopada).— Rok 1860.

Przyjechali do Warszawy.

Jastrzębsey Lud: i Jal: Ob: z Udrzyna nr 584; Hr: Potocki St: Porucznik z Prażki nr 613; Wiewiórowski Leon Ob: z Woli Raciborskiej nr 585.

Wyjechali: Jackowski Alex: Prezes Dyr: Szczeg: T. K. Z. do Płocka; Kisielnicki Juljusz Ob: do Jeziorka; Szumkowski Ant: Ob: do Jurgielewszczyzny.

Przyjechali koleją żelazną: Grabowska Kassylda Ob: z Paryża nr 570; Marty Joanna Ob: z Paryża nr 414; Van Naegel Paulina Ob: z Bruxelli nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Cieciszewska Emilja Ob: do Austrji; Filatiew Natalja Wdowa po Tajnym Radcy do Paryża.

DONIESIENIA.

☞ Na zasadzie aktu w Izbie Cywilnej Kijowskiej urzędownie w d. 19 (31) Sierpnia, za Nr 489 przez Leonidę córkę Mikołaja **Rozmitalską**, Kupcowę 1ej Gildji zeznanego, taż Leonida Rozmitalska posiadając w Warszawie przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim pod Nr 585, pod własną firmą Skład Konfitur Kijowskich w połączeniu z Restauracją, udzieliła **plenipotencję** do zarządzania pomienionym Zakładem Olimpji **Cieszkowskiej**, którą to plenipotencję, Aktem urzędowym w dniu 16 Października r. b. w tejże Izbie za Nr 3758 zdziałanym, wraz z wszelkiemi skutkami odwołała. O czem podaje niniejszem do publicznej wiadomości osób interessowanych, które w interessach tyczących się tego Zakładu, zechcą wstrzymać się do jego otworzenia.

Kapitał 4,500 Rs., potrzebny jest na 1szy Numer hypoteki domu w Warszawie, położonego przy ulicy pryncypalnej, a wartującego 40,000 Rs.; dom ten dotąd żadnemi długami nie jest obciążony. Wiadomość przy ulicy Mostowej pod Nr 233, na 2m piętrze od frontu.

CUKIER

Dwa razy rafinowany, twardo skrystalizowany, funt po Złp: 1 gr: 8, sprzedaje się w Składzie Mydeł przy ulicy Nalewki pod Nr 2244A, oraz w Perfumerji na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 440. — **4,000** funtów **SZPAGATU** wyborowego do cukru, po cenie umiarkowanej, jest do sprzedania w Składzie Mydeł przy ulicy Nalewki Nr 2244.

DOM murowany, piętrowy, w pobliżu Kolei Żelaznej W. W. i Komory Składowej, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do sprzedania, w stosunku 9% i pod b. korzystnemi warunkami. Wiadomość w Drukarni Kurjera, bez pośrednictwa osób trzecich.

Dnia 23 Października, w czasie parady na Powązkowskim polu, zgubiono **Portmonetkę**, w której znajdowały się dwa bilety na Loterję Klassyczną, Nr 6,712 i 6,716; także bilet Loteryjny na Dobra Szymanów i Seroki Nr 9,905. Łaskawy znalazca raczy oddać przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 51 nowy, w podwórzu, w oficynie, za nagrodą.

W Dystrybucji przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372, są do nabycia **Skrzypce** za Rs. 30, drugie za Rs. 10; 2 Lampy, 2 Klajdersztoki, 3 duże stoły jesionowe, 4 małe i garnitur **Mebli** mahoniowych.

Żądaną jest **Pożyczka** od 3ch do 15,000 Rs., na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, oraz są do sprzedania pod korzystnemi warunkami trzy **Domy** masyw murowane w Warszawie, i **Pałacyk** nowo zbudowany z pięknym Ogrodem i wszelkiemi dogodnościami, w cenie od 30tu do 100,000 Rs. Bliższa wiadomość przy ulicy Niecałej, w domu ostatnim poprzecznym Nr 614 lit: J, na 1m piętrze, drzwi środkowe, gdzie skrzynka do listów, codziennie z rana do godziny 11ej, bez pośrednictwa osób trzecich.

KOLONJA o 12 wiorst od Warszawy oddalona, rozległości włók 3 mająca, jest do sprzedania z całym tegorocznym sprzętem, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 693, w oficynie na prawo. — Tamże jest do zbycia **Zegarek** złoty Damski, fabryki Patka.

Potrzebny jest natychmiast

LOKAL przy jednej z pryncypalnych ulic składający się z dwóch, trzech lub czterech **POKOI**, w każdym razie z **Kuchnią**, na parterze lub na piętrze. Właściciel takowego Lokalu zechce pozostawić adres w Drukarni Kurjera, pod literami **B. J. W.**

☞ **ARTYSTA Muzyki na fortepjanie i śpiewu,** z Czech, poszukuje **Mieszkania za lekcje.** — Może także wyjechać na Prowincję za stosowne honorarjum. Adres uprasza się pozostawić w Drukarni Kurjera.

Są do sprzedania dwie **SZAFY** sklepowe i **Kontuar,** jesionowe, polïturowane, razem lub częściowo. Wiadomość pod Nr 737/8 ulica Rymarska, w Sklepie Fryzjerskim.

Po zniżonej cenie

Różne Mieszkania

do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Koszyki pod Nr 1753*abc*.

Algierka futrzana Elkowa, mało używana, jest do sprzedania. Wiadomość bliższa na Wystawie Sztuk Pięknych, w domu pod Nrem 411, przy ulicy róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

Fabryka A. Thielemana i Syna, przy ulicy Czystej Nr 415. Zawiadamia, iż w tejże znajdują się wszelkiego rodzaju, hermetycznych, żelaznych i mosiężnych **DRZWICZEK**; niemniej Reńskie żelazne Angielskie **Kuchnie** i wszelkie żelaztwa do Kuchen, oraz Piece do gotowania i ogrzewania i wszelkie rzeczy kuchenne.

W Hotelu Europejskim, jest **Kareta** do odesłania do Moskwy; ktoby sobie życzył jechać tą karetą tamże, może się zgłosić do Szwajcara tegoż Hotelu, pod Nr 38, u Pawła Służącego.

SCHWARTZ zamieszkały przy ulicy Niecałej pod Nr 614*l*, w domu W. *Stenza*, po powrocie swoim z Zagranicy, gdzie zwiedził najznaczniejsze miasta w celu przyswojenia dla swojej Fabryki najnowszych wynalazków dotyczących sztucznego Prania Jedwabnych i Wełnianych Materji, Szalów, Sukna i Kortów różnego koloru, oraz wywabiania wszelkiego rodzaju Plam; przywiózł zarazem do tego nową Maszynę, gdzie daleko prędzej i dokładniej uskuteczniać będzie po cenach bardzo umiarkowanych; przytem jak dawniej w Zakładzie swoim przyjmuje do **Cerowania** wszelkie rozdarte Materje, Szale i Sukna, oraz Pióra i Pierze do prania za akuratność i spieszne wykonanie zaręcza. Tamże dostać można pojedynczo oraz na Tuziny najnowsze fasony do kapeluszy damskich, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

M. Schwartz.

U Szydłowskiego w Piotrkowie przy ulicy Warszawskiej gdzie sprzedaż Kalendarza na rok 1861, znajduje się **Futro** męzkie i **Rajzentasz** z bielizną; wzywa się zatem Właściciela, aby po odbiór takowych za udowodnieniem, zgłosił się w wyżej wskazane miejsce.

Potrzebni są **Gorzelany** i **Ekonom,** oba nie żonaci, na wyjazd do Rossji w krótkim czasie; zgłosić się zechcą pod Nr 53 przy ulicy Nowy-Świat, dom Rozmanitha, na drugie piętro z bramy, pierwsze wschody na prawo.

Niżej podpisany zawiadamiam niniejszem, iż domowi Handlowemu A. F. Galle w Warszawie, powierzyłem jeneralną agenturę, dla sprzedaży w Królestwie Polskiem **Tranu Lekarskiego** Dra Jongh, i że tylko rzeczony Dom Handlowy artykuł ten odemnie wprost otrzymuje.—Haga, 4 Maja 1858.— Dr **de Jongh.**

Skład Materjałów Aptecznych **A. F. Galle** w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 B, odwołując się na powyższe ogłoszenie, otrzymał tegoroczny transport świeżego **Tranu Lekarskiego** Dra Jongh.

Szuba Tumakowa, suknem ciemno-zielonem kryta, jest do sprzedania za Rs. 100, przy ulicy Freta Nr 258, na 1 piętrze od frontu, widzieć można od godziny 1ej do 4ej z południa.


KAWIOR


ŚWIEŻY ASTRACHAŃSKI,
mało solony, nadszedł Transport do Składu Herbaty Chińskiej i Różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu Wgo *Dobrycza.* — *A. Kucharkin.*

KANTOR
INTERESSÓW ZIEMIAŃSKICH
J. K. Gregorowicza i H. Dębskiego,
w pałacu Hr: And: Zamoyskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 67, wprost Kopernika.

1. **Dobra** składające się z Folwarku i 2ch wsi zarobnych, mające rozległości włók n. p. 141, w tym Lasu nad samą rzeką, włók 27, są do sprzedania; cena włóki Rs. 376 kop: 50.
2. Wykwalifikowany **Agronom,** poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie.
3. Człowiek młody, posiadający stosowną kwalifikację, poszukuje miejsca jako Rządca Domu, Kassjer i t. p., może dać kaucji Rs. 1,500 w gotówce.—Bliższe objaśnienia w powyższym Kantorze.


Trzeci transport **KAWIORU** nadszedł do Głównego Składu przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Bogka, Ner 477; oraz **Karuku** rybiego, **Groszku** zielonego, **Winogron** prawdziwych Astrachańskich, **Konfitur** Kijowskich suchych i płynnych, **Stokfiszu** i **Buljonu** Wołyńskiego.—**S. Szyroków.**

Przy ulicy Żytniej pod Nr 2521, jest zaraz do najęcia **Lokal** sam w sobie, złożony z 2ch Pokoi, Kuchni angielskiej, obszernej Góry, Pokoiku na facjatce i Piwnicy, z Stajnią na konie lub krowy, i z Wozownią lub bez tekowej. Wiadomość u Właścicielki mieszkającej w pałacyku od frontu, przy ulicy Żelaznej i Nowolipie pod Nr 2449. Lokal powyższy jest odświeżony.

Do Składu Kamieni na Pradze, zaraz przy moście, nadszedł transport **Kamieni Szlązkich Młyńskich,** rozmaitej wielkości i miary.

Fortepjan Fabryki Kralla i Sejdlera, palisandrowy, z całą płatą, czterema sztabami, używany, jest do sprzedania lub wynajęcia pod Nr 668, ulica Leszno, w domu gdzie Apteka, w podwórzu, w poprzecznej oficynie, na dole sień na prawo, Stróż Konstanty wskaże.


BRYCZKA
używana do pojedynki, lekka, na resorach i w dobrym stanie, z czterema zapasowemi **Kołami**, do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1710 przy ulicy Wilczej, w Fabryce Kaffi.

Jest do wynajęcia **POKÓJ** przy znakomitej familji, wraz z Meblami i stosownie do umowy i ze stołem. Bliższa wiadomość w Kantorze A. Orłowskiej przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim. — Tamże dowiedzieć się można o rodowitej **Francuzce,** która życzy udzielać lekcje na godziny.

O milę od Pułtuska jest do wydzierżawienia **2 FOLWARKI** na lat 6, z Inwentarzem lub bez niego. Jest to Majątek z wszelkiemi dogodnościami. Bliższa wiadomość w Redakcji *Kurjera,* lub na miejscu.

Osoba mająca pozwolenie do udzielania języka polskiego, francuzkiego, niemieckiego, przytem posiadająca muzykę i opatrzona chlubnemi świadectwami, życzy sobie udzielać tychże przedmiotów trzy godziny dziennie, za stół i pomieszkanie. Wiadomość przy ulicy Granicznej, pod Nrem 967, na dole w oficynie.

Osoba płci żeńskiej, w średnim wieku, z wyższem ukształceniem, posiadająca upoważnienie za Nrem 4,323/535, do udzielania języka francuzkiego, ma jeszcze kilka godzin wolnych, które mogłaby poświęcić albo w domach prywatnych, albo też u siebie. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Ner 921, w drugiem podwórzu, oficyna wprost bramy, ostatnie drzwi na lewo, a w sieni drzwi szklane wprost wejścia.

Koczyk prawie nowy, elegancki, na jednego lub parę koni, z powodu zwinięcia gospodarstwa, jest do sprzedania w domu pod Nr 409 na Pradze, zaraz za mostem, u Właścicielki domu.

MAGAZYN Ubiorów mezkich, przy ulicy Marszałkowskiej i róg Sto-Krzyzkiej pod Nr 1375, nowo-otworzony, poleca się JWW. i WW. Panom, iż roboty wszelkie, jakoto: Tużurki, Fraki, Paltosaki, Spodnie i Kamizelki, wszystko gotowe, dostać można po cenie umiarkowanej. Jakoteż przyjmuje obstalunki wszelkie, tak z materjałów swoich, jak i z powierzonych mi także.— Tomasz *Rajewski.*

Urzędnik, życzy sobie być **Rządcą** domu, choćby za skromne mieszkanie; wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 969, na 2m piętrze od frontu, w Szkole Żeńskiej.

Powóz podróżny, na leżących resorach z sześcioma oknami, tak zwany Plau-wagen, nowy, kupiony w celu odbywania dalekich podróży, z powodu zaniechania tychże, jest w każdym czasie do sprzedania; wiadomość w pałacu Arcy-Biskupim, przy ulicy Miodowej, w oficynie lewej na 1m piętrze, wchód przez pierwszą sień od ulicy.

W Wołyńskich Koszarach jest do sprzedania podróżny cztero-miejscowy, **TARANTAS** i i lekka **Bryczka** Najtyczanka; można ich widzieć i powziąść wiadomość o cenie w tychże Koszarach, w mieszkaniu pod Nr 45.

Fortepjany zagraniczne, mało używane, do sprzedania lub wynajęcia, przy rogu ulic Nalewki i Nowolipki pod Nr 2376 A, naprzeciw Straży Ogniowej, druga sień od rogu, na 1m piętrze od frontu, gdzie czarna tabliczka na drzwiach; tamże są do sprzedania **Skrzypce i Altówka.**

FORTEPJANY o siedmiu, pół-siódmej i sześciu oktawach, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Stare-Miasto, Nr 43, trzeci dom od Sto-Jańskiej ulicy jak flizy, w podwórzu na 1m piętrze, drugie drzwi.

Ktoby chciał mieć dobrze zreparowane i lakierowane **Kalosze gumowe,** zechce się zgłosić pod Nr 2466 przy ulicy Nowolipie, na 2e piętro, do P. **Jaeger.**

Wiatrak z Domem mieszkalnym i gruntem na Ogród, do najęcia za rogatkami Ząbkowskiemi, na Szmulowiznie. Wiadomość bliższa tamże u Właściciela lub w rogatkach.

Zachodni Okręgowy Arsenał niniejszem zawiadamia, że ktoby chciał nabyć przez licytację, siedm starych, zupełnie niezdatnych do użycia ammunicznych Jaszczyków, ocenionych na Rs. 8 kop: 40, ma przybyć na licytację mającą się odbyć w dniach 30 Października (12 Listopada) i 3 (15) Listopada 1860 roku, w budowlach tegoż Arsenału. Kaucja wynosząca Rs. 2 kop: 80, ma być złożona przed rozpoczęciem samej licytacji. Warunki na sprzedaż przez licytację onych Jaszczyków, okazywane będą w Kancellarji Arsenału, a same Jaszczyki można widzieć na dziedzińcu, codziennie prócz dni Niedzielnych i Świątecznych.— Dowódca Arsenału, Pułkownik **Łowszyn.**

SZKŁO TAFLOWE Z HUTY AMELINA. Gładkie i czyste, różnej miary i grubości, jest do sprzedania w większych i mniejszych partjach, po cenach fabrycznych, pod Nr 616 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu Ejchlera, gdzie Fabryka Gwoździ. Przyjmują się tamże zamówienia na wszelkiego gatunku Butelki, oraz na **Szkło Apteczne.**— Wiadomość w **Kantorze Fabryki Gwoździ.**

Nowo-otworzona xięgarnia Alexandra *Lewińskiego*, przy ulicy Miodowej pod filarami, zwiększając obręb swych czynności, ze względu na potrzebę czytającej Publiczności, zwłaszcza w tej porze, otworzyła abonament czytania xiążek polskich. Zakład ten zaopatrzony jest w massę dzieł doborowych i zajmujących literatury naszej, których zbiór z każdym dniem pomnażany, dojdzie wielkich rozmiarów w i wszelkim żądaniom czytającej Publiczności zadosyć uczyni. Miesięcznie za czytanie płaci się kop: 60 (zł: 4).

NOWO-OTWORZONY SKŁAD WIN pod firmą F. Springer,
przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1331, wprost ulicy Szkolnej

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najobfitszym doborem **WIN** po cenach stałych umiarkowanych, Wina Francuzkie białe Bordeaux, na garnce i butelki, Wina Francuzkie czerwone, Wina Reńskie, Wina Mosel, Wina Węgierskie w różnych gatunkach, Wina Burgońskie, Wina Hiszpańskie, Wina Szampańskie, Porter i Piwo Angielskie w butelkach i oxeftach, Arak, Rum i Cognac, zagraniczne, Wody zagraniczne i krajowe.— Osoby biorące większy zapas jako też PP. Kupcy, otrzymują stosowny rabat.— Cenniki bliższe szczegóły podają.

Z powodu nie dojścia do skutku **licytacji,** naznaczonej w Czernigowskiej Izbie Skarbowej, na dostawę **Prowjantu** do Magazynów i Punktów tej Gubernji na rok 1861, naznaczające się licytacje w Zarządzie Jenerał-Intendenta 1ej Armji, dnia 31 Października (12 Listopada) i 4 (16) Listopada r. b.— Jenerał-Intendent Armji, podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w tych licytacjach, ażeby przybyli do Zarządu w terminie wyżej oznaczonym, z odpowiedniemi kaucjami, nadmieniając, iż takowe licytacje odbywać się będą podług warunków ogłoszonych w Kurjerze Warszawskim NN 257, 265 i 268.— Jenerał-Intendent *Sinelnikof.*— Naczelnik Wydziału, *Trzeciak.*

MŁODY CZŁOWIEK z wyższem ukształceniem, posiadający język Polski i Niemiecki, poszukuje stosownego pomieszczenia w jakimkolwiek Kantorze, Zakładzie Fabrycznym, lub Handlu. Ktoby potrzebował takowego, zechce zgłosić się albo nadesłać swój adres pod Nr 1492 przy ulicy Gęsiej do W. Dyrektora Otto.

Nagrody Rs. 12.— W Poniedziałek dnia 5go b. m., jadąc wieczorem z Fabryki Mackin na Solcu, przez Aleę Jerozolimską, ulicą Żelazną i Chłodną, zgubione zostały **cztery sztaby MIEDZI** kutej. Kto takowe odniesie lub wskaże gdzie się znajdują, pod Nr 933 przy ulicy Chłodnej, otrzyma Rubli 3 od każdej sztuki.



WPROST BANKU, Nr 471 E, przy ulicy Rymarskiej, w dziedzińcu, jest do wynajęcia każdego czasu oddzielny **DOMEK z Ogródkiem,** składający się z 5u obszernych Pokoi i mieszkania na poddaszu, który dogodnie użyty być może na Szkołę prywatną żeńską, na Skład Mebli, na Zakład Gastronomiczny, Kawiarnię, Drukarnię, lub jaką Fabrykę; wiadomość u Właściciela possesji.

Z powodu nie dojścia do skutku licytacji, w Grodzieńskiej Izbie Skarbowej na dostawę **Prowjantu** do Magazynów i Punktów tej Gubernji na rok 1861, naznacza się powtórna licytacja w Zarządzie Jenerał-Intendenta 1ej Armji 4 (16) i 8 (20) Listopada r. b.— Jenerał-Intendent Armji, podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w tej licytacji, ażeby przybyli do Zarządu w terminie wyżej oznaczonym z odpowiedniemi kaucjami; nadmieniając, iż takowa licytacja odbywać się będzie podług **warunków** ogłoszonych w Kurjerze Warszawskim NN° 257, 265 i 268.— Jenerał Intendent, Sinelnikow.— Naczelnik Wydziału, Trzeciak.

Wiadomość dla Magazynów Mód i wszystkich potrzebujących.

Podpisany utrzymujący **ZAKŁAD FRYZJERSKI** przy rogu ulic Długiej i Bielańskiej, pod Nr 576, powróciwszy z zagranicy, sprowadził znaczną ilość

Kwiatów najmodniejszych,

w najświeższym guście, **przerabianych złotem, ORAZ PIÓR ROZMAITYCH,** które w tymże Zakładzie po cenach umiarkowanych sprzedają się. **Józef Groszkowski.**



a) KOCZ Lando, 4-osobowe, z waszą i 4ma walizami używane, w dobrym stanie, mocno zbudowane, jest do sprzedania za 180 Rs. Wiadomość pod Nr 551, w Składzie Wódek przy ulicy Długiej.— **b) POKÓJ** z osobnym wejściem na 1m piętrze, przy familji, jest do wynajęcia dla Kawalera lub dla Panny, w każdym czasie, z meblami lub bez nich. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto, Nr domu 323, na 1m piętrze od frontu, na schodach drzwi na prawo.— **c) KOŁNIERZ Sobolowy,** nie uszyty, i dwa całkowite **SOBOLE** na łapki, za 180 Rs. są do sprzedania, w domu pod Nr 323 przy ulicy Nowe-Miasto na 1m piętrze od frontu, na schodach drzwi na prawo. *Futra te świeżo z Rossji sprowadzone.*

W kontynuacji poprzednich ogłoszeń Skład PŁÓTNA zagranicznego I BIELIZNY STOŁOWEJ,

przy ulicy Bielańskiej pod Nr 599B, w domu Neumana. Wyprzedaje zupełnie różne artykuły, jako to: **PERKALIKI, Dymki, PIKI, OBICIA** do mebli, **Tybetowe** i inne. Poleca zarazem wielki swój wybór **BIELIZNY STOŁOWEJ, po zniżonej cenie, FIRANEK muślinowych siatkowych** i płyteniowych, w różnych deseniach; **Garniturki Serwet** szarych, z pół tuzinem Serwetek do kawy po Zł: 9 Rs. 1 k. 35; Chustki do nosa czysto lniane po Rs. 2 tuzin; **Koszule kolorowe** po Rs. 1 k. 20 i Rs. 1 k. 50; **Skarpetki, Pończochy, Kaftaniki; Płótna** z różnych fabryk zagranicznych i t. p. **Wszywki i Langietki** haftowane w najpiękniejszym wyborze, oraz **Krawaty Paryzkie** po zniżonych cenach.

Na Krakow-Przedm:, w nowym domu PP. Wizytek, **Skład hurtowy i cząstkowy**

MĄKI

Krajowej i Zagranicznej,

oraz wszelkich **LEGUMIN,** otwartym został.

NAGRODY Rs. 25.

Dnia 3go b. m. wiecz:, między godziną 7 a 12, jadąc z ulicy Chmielnej na Orlą, zgubioną została **BROSZA** w kształcie liścia zielono emaljowanego, w środku chrabąszcz z **Brylantów,** z skrzydłami **Rubinowemi.** Uprasza się sumiennego znalazcę o zwrócenie takowej na ulicę Chmielną poo. Nr 1260 na pierwsze piętro, do mieszkania W. Behr. Najuprzejmiej uprasza się PP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na podobny przedmiot.

DWA nowe **BŁAMY TUMAKÓW,** sprowadzone z zagranicy, które z pewnych powodów przymuszony jestem sprzedać ze stratą moją za cenę zniżoną, to jest za jeden rs. 150, a za drugi rs. 165, które można widzieć złożone świeżo w handlu Futer P. *Sznajdra,* przy ulicy Bielańskiej Nro 598.

Obstalunki na Drzewo olszowe.

Zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, długich łokci $3^{1}/_{2}$, a ułożonych w sążnie na wysokość i szerokość łok: 3, po cenie Złp: 63 za sążeń, z odstawą, która przez Pisarza Magazynu, aż do miejsca przeznaczenia, należycie dozorowaną i w czasie najrychlejszym uskuteczniaaną bywa, przyjmują się: w Kantorze Głównym Loterji ulica Nowy-Swiat Nr 51; w Składzie Cygar P. Rosenbluma, w pałacu Hr: Zamoyskiego Nr 67, ul: Nowy-Świat; w Składzie Papieru P. Tytza ul: Miodowa, wprost Sądu Apel:, u P. Tycz w Kantorze Lot: Nr 740 ulica Rymarska i u P. Glattsterna Rządcy Bazaru Nr 969 ulica Graniczna.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami, **WIEŚ KOŚCIELNA KOŹLE,** położona w Powiecie Rawskim, niedaleko szosse i miast fabrycznych: Łodzi, Zgierza, Ozorkowa i Strykowa. Wieś ta ma rozległości włók miary nowopolskiej $49^{1}/_{2}$; grunta, łąki, dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie dobre; las na własną potrzebę, pastwiska obszerne, wiatrak, staw, ogród fruktowy.— Część znaczna szacunku może pozostać przez lat kilka na gruncie. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można na miejscu, i u właścicielki na wsi Osse.

DRZEWKA
FRUKTOWE WYBOROWE

W różnych gatunkach po cenach przystępnych jako i Drzewek KASZTANÓW, do wysadzania Alei w znacznej ilości i różnych KRZEWÓW można nabyć u **Alexandra OHM,** za Rogatką Wolską, pod Nr 3112*b*, przy ulicy Górcowskiej.

Para siwych **OGIERÓW** rosłych, karecianych, zdrowych i dobrze zbudowanych, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1738, wprost Kościoła Śgo Alexandra, gdzie Fabryka Piwa.

W Gminie Korytnica, Powiecie Łukowskim, przy szosse Lubelskiej, znaleziono **Świece** stearynowe w znacznej ilości, zapewne skradzione przejeżdżającemu po szossie. Właściciel za udowodnieniem własności, świece te odebrać może, w Kancellarji miejscowego Wójta Gminy.

Hotel de France w Dreznie.

Właściciel Hotelu wyżej wymienionego, ma zaszczyt oznajmić osobom pojedynczym, lub familjom, zamierzającym przepędzić jakiś czas w mieście Dreznie, iż mogą znaleźć u niego mieszkanie, wraz z usługą i stołem, na dnie, tygodnie lub miesiące, za cenę nader umiarkowaną. Hotel de France jest położony przy ulicy Wildstruffer Gasse, w blizkości Teatru i Muzeów, w samym środku miasta.

Skład Herbaty Chińskiej
oraz różnych Towarów rossyjskich i innych,
pod firmą:
GRZEGORZA GRIDINA 3go.

Istniejący od lat kilkunastu w mieście Powiatowem Łęczycy, w domu pod Nr 185, obecnie przeniesiony został dla lepszej wygody, do domu P. Michała Łukowskiego pod Nr 4 przy ulicy Panieńskiej i Rynku, obok Hotelu Krakowskiego, o czem mam Honor zawiadomić Szanowną Publiczność okolic, nadmieniając, że jak dotąd, tak i nadal, **Skład** mój będzie zaopatrzony w różne **Towary** i **Trunki** w najlepszych gatunkach, sprzedaż takowych odbywać się będzie z całą sumiennością, po cenach umiarkowanych, przeto polecam się względom łaskawej Publiczności. — **Grzegorz Gridin 3ci.**

We wsi **Wawer,** za Rogatką Grochowską, do sprzedania **KOLONJA** Nr 10 oznaczona, 34 mórg gruntu zawierająca, za cenę 4,500 Złotych. Wiadomość na miejscu u P. Sokołowskiego.



STADNIK i siedm **KRÓW** dojnych rasy krajowej, do sprzedania na Kolonji Marywil, w Gminie Białołęka, za Rogatką Petersburgską.— Wiadomość na miejscu.

Wzywa się **Szymona Dzbikowskiego v. Zbikowskiego,** który w r. 1853 zostawał we wsi Borowie pod Garwolinem, a poprzednio był Ekonomem we wsi Brzeziny w Pow: Warsz:, a obecnie z pobytu nie jest wiadomy, aby w **interessie** swoim własnym zgłosił się osobiście lub przez korrespondencją do Rządcy gmachu Akademji Medycznej w Warszawie na Nowym-Swiecie Nr 78, gdzie dalszą informacyę otrzyma.

W razie nastąpionej śmierci tegoż Dzbikowskiego, ktoby o tem posiadał wiadomość, raczy udzielić ją pod powyższym adresem, na koszt wyżej wymienionego Rządcy.



W Dobrach **Rusinów** pod Drzewicą, w Powiecie Opoczyńskim, znajduje się na sprzedaż znaczna ilość **Drzewek morwowych,** jako też Krzewów, Kwiatów zagranicznych i krajowych, po cenach przystępnych. Poczta przez Radom i Przysuchę.

OSTROŁĘKA.

Z dniem **15 Listopada r. b.,** rozpocznie się w Handlu niżej podpisanego **ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ** wszelkich **WIN,** a to po cenie kosztu, i trwać będzie do dnia 1go Grudnia r. b.

M. Długoborski.



PIESKI rassy Wyżełków Angielskich, są do sprzedania. PP. amatorowie, raczą się zgłosić pod **Nr** 2071 przy ulicy Furmańskiej, w domu zwanym Jasińskiego, pod pozycją 98. Wiadomość u **Stróża.**



W tych dniach do obozu na Bielanach przybłąkał się **PIES** duży, polowy, rassy Kurlandzkiej, tarantowaty. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odebrać go może w mieście Grójcu, od Siergiejewa, żołnierza 1go Sapernego Bataljonu.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 27 Październ: (8) Listopada 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*